

Łódź.

Łona numeru  
**30 gr.**

**PRENUMERATA**  
w Łodzi:

Mies. z doc. ilust. 4.50 gr  
Gdnesz. do domu 20 gr

Z przes. poczt.

Mies. z doc. ilust. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

**XXXI-r.**  
istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

1928

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

# ROZWÓJ

Wied. e a, 18-go listopada

№ 316

## CASINO

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

O gdybym kiedy dożył tej pociechy  
Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy..

Potężna polska epopea filmowa, realizowana podług nieśmiertelnego dzieła

**Adama Mickiewicza**

# PAN TADEUSZ

reż. **RYSZARD ORLYNSKI**

Udział biorą najznakomitsi artyści polscy z Łukasiewiczem w roli Tadeusza  
i Zajączkowską w roli Zosi — na czele

Wspaniałym tem arcydziełem ekranowym polska wywornia filmowa  
uczciła 10-ciolecie naszej nie odległości

Orkiestra pod kier. L. Santora Początek o godz. 12. Do godz. 3 cena wszystkich miejsc **1 zł.**

## SPLendid

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło świata!

# Wiera Mircewa

podług znanej sztuki **UWANCEWA**

W rolach  
głównych

**Marja Jacobini - Łunaczarska**

żona sow.  
ministra oświaty

Najwspanialsza obsada, — Najznakomitsi artyści europejscy. — Zdjęć dokonano w Rosji, Berlinie, na Bawierze włoskiej i francuskiej. — Splot najbardziej sensacyjnych pierwiastków. — Największa rewelacja scen i ekranów zagranicznych. Treść filmu. oddana w żywych zwartych barwach, zmusza nas do śledzenia ze wzruszającym zaciekawieniem przebiegu emocjonującej akcji.

Wspaniałe muzykalne tło baletu A. Czajkowskiego!

Dziś początek o godz. 12

Od godz. 12 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

# LUNA BURZA

Dziś i dni następnych

potężny  
film z  
uczestnictwem

**John Barrymore i Camilly Horn**

Czując dać najszerzym sferom możliwość  
obejrzenia tego epokowego arcydzieła  
ZOSTAŁY od dziś CENY ZNIŻONE  
Ceny miejsc na wszystkie seanse zł.

1, 2, 3.

Dziś od godziny 12-ej do 3-ej ceny wszystkich miejsc **50 groszy i 1 złoty.**

## OGŁOSZENIE.

Opierejcie się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. N. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 761), oraz na Uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi, co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 1059 z dnia 17 listopada 1928 roku opierając się na opinii Komisji do badania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 16 listopada 1928 roku w sprawie cen na mięso wieprzowe i wyroby masarskie wieprzowe, przywraca się ceny na wymienione artykuły uchwalone przez Magistrat m. Łodzi w dniu 14 czerwca 1928 roku Nr. uchwały 527, co do cen zaś, na mięso wołowe, baranie i cielece jak również na przetwory zbóż chlebowych, uchwała Nr. 989 Magistratu m. Łodzi z dnia 7 listopada 1928 roku utrzymuje się w mocy.

Wobec powyższego ceny na mięso wieprzowe i wyroby masarskie wieprzowe, obowiązujące na terenie m. Łodzi jako maksymalne (najwyższe) za 1 kg. w detalu następujące:

### 3. Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu

1) wieprzowina	zł. 2,74	18) baleron gotowany	zł. 6,30
2) " bez dokł.	" 3,36	19) " surowy	" 4,90
3) schab i baleron	" 3,36	20) boczek sur. wędz.	" 4,30
4) słonina	" 3,60	21) " gotowany	" 4,70
5) sadło	" 3,60	22) szmalce	" 4,10
6) salceson	" 3,60	23) słonina paprykow.	" 4,90
7) kiełbasa krajana	" 3,60	24) siekane	do umowy
8) " serdelowa	" 3,60	25) polędw. sur. wędz.	zł. 6,70
9) pasztetowa	" 4,50	26) kiełbasa sur.	do umowy
10) serdelki	" 4,70	27) rolada	zł. 4,50
11) podgarłana	" 2,50	28) kiełbasa sucha	" 5,60
12) czarna	" 2,50	29) salami	" 8,40
13) kaszanka	" 1,36	30) parówki	" 5,60
14) krakowska	" 4,50	31) kiełb. sucha polsk.	" 6,50
15) szynka gotowana	" 6,30	32) " " mosk.	" 6,50
16) szynka sur. wędz.	" 3,60	33) " " myśliw.	" 7,90
17) " bez kości	" 4,16	34) salami miękkie	" 5,60

W myśl § 1<sup>o</sup> zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 415 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 zł.

o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 18 listopada 1928 roku

3050—

Prezydent m. Łodzi (—) Br. ZIEMIĘCKI.

Kapitał akcyjny  
zł. 6,000,000

## Polski Bank Przemysłowy

Kapitał rezerwowy  
zł. 3,300,000

we Lwowie

### Oddział w Łodzi

Piotrkowska 29

Załatwia wszelkie czynności bankowe oraz przyjmuje wkłady złote i dolarowe na najkorzystniejszych warunkach tak pod względem oprocentowania, jak i wypowiedzenia oraz wydaje książeczki wkładowe oszczędnościowe, które w myśl art. 29 prawa bankowego przyjmowane są jako kaucja i wadja na równi z gotowizną.

4029—

Inż. Karol Folkierski  
Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych



Na dogodnych warunkach  
Wózki spacerowe

Łoża metalowe materace wyśocowane dsiocinne oraz do meblowych łóżek „Patent” podług miary Umywalki i wysymaciki najtańszej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” — 709 Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórku.

## BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

### BANK DEWIZOWY

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Bank Polskich Kupców  
Przemysłowców Chrześcijań Sp. Akc  
Łódź, ul. Piotrkowska 113.

Załatwia wszelkie operacje bankowe na warunkach najkorzystniejszych.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i walutach zagranicznych na każde żądanie i terminowe.

Załatwia inkaso weksli i dokumentów na wszystkie miejscowości terminowo za pobraniem minimalnej opłaty.

475—

Kupno i sprzedaż walut zagr. i dewiz.

## Reformackie pigułki Zakonnik

z marką Zakonnik

znana od 1602 roku, 2641—

Reguluje żołądek chroni od rozkładu i cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, obrzęku, uduszenia krwi do głowy usmierza ból, moroidy czyszcą krew i przy skłonnościach po obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki Karcewski, Tuszynski, Warszawa Trębacka 4 żądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”

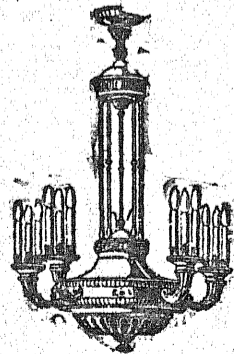


## LAMPY

elektryczne w wielkim wyborze wasnego wyrobu z brązu, najnowszych modeli polecaj

A. Rejder  
Wschodnia 56. Tel. 67-64

Dogodne warunki.—Ceny konkurencyjne  
Reparacje i przeróbki różnych lamp



## REKLAMA TO POTĘGA!

# „Głupiby pracować” OFICJALNA SZKOŁA ZEBRANINY

## Skutki groteskowego traktowania znieszenia ustaw socjalnych

Kto uczy zebraniny? Ustawodawstwo państwowe.

Wielokrotnie już na łamach pisma zabieraliśmy głos w sprawie mocno swoistego traktowania sprawy bezrobotnych, przez nasze czynniki urzędowe.

Podkreślaliśmy niejednokrotnie, iż sposób rozwiązywania kwestji bezrobocia przez udzielanie zapomóg jest nietylko naganny, lecz wprost karygodny. Z jednej strony dąży się usilnie do tego, aby stworzyć nowe źródła wpływów podatkowych, przy czem nieopodatkowanie dotychczas chusteczek do nosa jako luksusu należy uważać raczej za godne ubolewania przeoczenie, z drugiej zaś — hoduje się liczną rzeszę, z pośród której jednostki tylko zasługują na pomoc Państwa, większość zaś kształci się w unikaniu pracy a nawet obawia się posądzenia o jakie kolwiek zajęcia.

Pieniądze, wpływające z podatków, mogłyby użyte być lepiej. Jak? Powtarzać chyba nie trzeba, że w łonie rządu różnorodne koncepcje w tej sprawie były omawiane, a jednak skutku widocznego nie ma. Dlaczego?

W Zagłębiu Dąbrowskim zanotowano przed kilku dniami następujący wypadek:

Do warsztatu pewnego szewca zgłosił się dostatnio ubrany osobnik po zebraninie. Nie wypadało mu dać 2 groszy, zbyt dobrze się prezentował. Dostał groszy 10. Wychojąc „łazik” zwrócił się do szewca z prośbą, aby dokonał mu poprawki przy obuwiu. Uczynny rzemieślnik chętnie zgodził się na to. Ponieważ jednak „gość” się spieszył, przeto wziął drugi but i zrećnie dokonał potrzebnej reparacji.

Zaintrygowany dobroczyńca zapytał, dlaczego tak zdolny i znający robotę rzemieślnik zamiast pracować, chodzi „po prośbie”.

W przypływie szczerości przybysz zwierzył się, że już oddawna nie pracuje, że od czasu jak przestał brać zapomogę nie my

śli wcale pracować, niech „głupi pracuje” oświadczył. Zebraniną zarabia dziennie około 10 złotych, a pożywienia ma przytem tyle że „dziesięć żołądków napełniłby, gdyby ich tyle miał”.

Zgorszony dobroczyńca, po wyjściu

„gościa”, zawiadomił policję. Wszczęte poszukiwania nie dały jednak rezultatu.

Powyższy przykład wskazuje najwidoczniej, że Państwo fabrykuje bezrobotnych, Państwo uczy żebractwa. (Sat.)

Po świętym Marcynie

## W obliczu zimy

WSKAZANIA DLA ROLNIKÓW.

### OCHRONA KOPCÓW.

Wyjątkowe ciepła, jakie panowały w październiku i w początkach listopada chyba pozwoliły nawet najbardziej opieszałym rolnikom załatwić się z robotami polnemi i wykopkami. Wszakże ten sezon ciepła nie powinien uspić czujności rolnika, bo zdarza się że po pięknym okresie ciepła raptem w nocy chwyta mróz i kto nie był przygotowany i kopców nie zabezpieczył, może ponieść szkody niepowetowane. A przecież wobec niedostatecznej dojrzałości ziemniaków nie wolno było ich okrywać grubo — i musieliśmy je przewietrzać, trzymając pod cienką warstwą ziemi. Toteż przypomnieć należy, kiedy jeszcze czas, że już z przewietrzeniem trzeba zrobić koniec — kopce grubiej przykryć i jeszcze mieć w pogotowiu przy kopcach jakąś przykrywkę, by choćby w nocy, jak mróz się zacznie wzmacniać narzuć od północnej i wschodniej stron kopca.

### STOSOWANIE NAWOZÓW.

Kto jeszcze nie zdążył wybrać jarzyny — bo pod okopowe chyba już każdy zrobił, co było potrzebne, — należy pośpieszyć się z robotą, przedewszystkiem na polach o

zwięźliwszej glebie, tu bowiem korzystne działanie mrozu najbardziej się uwydatnia: piaski, choćby i nie porane, mniej tracą, jednakże zawsze lepiej pod wszelkie płody, gdy się rolę na zimę wyorze. Jedyny wyjątek, że się pozostawia pole nienaruszone, to na suchych piaskach, gdzie rośnie poplon łubinowy — lub seradelowy. Tutaj chodzi o to, że zimowe śniegi mocniej takie pole zasycą wilgocią, skoro śnieg gromadzi się wśród uwiedłych roślin — a wiatr go w ziemię nie wydmucha. Ale to raczej na polach, przeznaczonych pod ziemniaki taką metodę uprawy stosujemy, gdyż pod kłosowe, np. jarzę, lepiej łubin przyorać przed zimą. Dość często pytają rolnicy, jak radzić jeśli oprócz łubinu jeszcze i obornik wypada wywieźć? Otóż przy zupełnie niudanej ziemi obornik się daje pod ziemniaki, a jeśli tylko łubin jako tako się udał, to domniemany brak siły nawozowej korzystnie będzie dopełnić nawozami pomocniczymi. W takim razie: przy dobrym łubinie wystarczy nawóz potasowo-fosforowy, a przy słabym jeszcze i dodatek azotniaku, może się opłacić. (Pol.)

Ci, którym Ojczyzna chleba dać nie może

## Ulgi dla emigrujących do Francji

Specjalna ochrona kobiet, zatrudnionych na roli

ZWIĘKSZENIE LICZBY INSPEKTORÓW, MÓWIĄCYCH PO POLSKU.

W urzędzie emigracyjnym odbyły się konferencje w sprawach związanych z naszą emigracją do Francji i przy współudziale p. Charles Picquenarda, dyrektora pracy we francuskim ministerstwie pracy.

W wyniku konferencji uzgodniono szereg punktów zarówno natury technicznej, jak i dotyczących warunków pracy i płacy robotników polskich we Francji. Ustalono mianowicie tryb postępowania przy kwalifikowaniu zgłoszeń robotników, przyjęto zasadę podawania w zgłoszeniach zbierowych obok najniższych początkowych płac, również najniższych płac normalnych t. j. płac, które większość robotników osiągnąć może w okresie najwyżej trzech miesięcy. Da to władzom kontrolującym możność dokładniejszego orientowania się w wysokości faktycznych zarobków robotniczych.

W sprawie emigracji kobiet do rolni-

ctwa francuskiego postanowiono, iż tylko kobiety powyżej lat 30 mogą być umieszczane pojedynczo na miejscach pracy, zarazem przyjęte zostały zasady, pod jakimi kobiety poniżej tego wieku będzie można zatrudniać pojedynczo w gospodarstwach rolnych w warunkach, zapewniających im dostateczną opiekę. Specjalne komitety, których tworzenie na terenie Francji będą popierały władze francuskie, służyć będą pomocą i opieką kobietom polskim, pracującym w rolnictwie w 1929 r., który to projekt przewiduje zwiększenie liczby inspektorów wogóle, między innymi liczby inspektorów posiadających język polski.

Na skutek interwencji urzędu emigracyjnego... one zostały dla robotników oplaty... które ostatnio wynosiły 40 zł 50 groszy.

**NIEDOSTRZEGALNIE**  
**TRWALE USUWA**  
**SIWIZNE**

**Orientine**  
REGÈNE-  
RATEUR



CZENIJE WŁOSY NA  
KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY  
**PARFUMERIE D'ORIENT**  
WARSZAWA ; WARECKA 2

Nad wschodniem wybrzeżem Atlantyku

# Katastrofalna burza u wybrzeży Francji

Drzewa wyrwane z korzeniami - Obalona kominy fabryczne - Ścięcie kominy parowców

Londyn, 17-11 (tel. wł.)

Orkan, jaki szalał z niezwykłą siłą nad kanałem La Manche oraz nad Oceanem, wyrządził olbrzymie szkody. Wszelka komunikacja między Francją a Anglią została przerwana. Olbrzymi okręt, należący do linii Cunarda „Alania”, który miał płynąć do Southampton, musiał pozostać w porcie. Cztery olbrzymie krany, wmontowane w pokład betonowy w molo portowym w Southampton zostały wyrwane przez wicher i rzucone na pobliskie magazyny. Jeden z tych kranów

waży 15 ton. Jeden z budynków portowych został doszczętnie zdruzgotany, przyczem trzy osoby zostały ciężko ranne.

Do Liverpoolu przybył dziś w nocy okręt, któremu wicher jąca zupełnie kominy. W Londynie w ciągu wczorajszego wieczora i nocy lał ulewny deszcz. W Londynie wicher wyrządził olbrzymie szkody.

Paryż 17-11 (ate)

Wczoraj przeszła nad Francją i Belgią potężna burza. Na wieży Eiffla notowano szybkość wiatru wynoszącą 33 metry na sekundę. W Paryżu wywróciło się mnóstwo kominów. Odlamki kominów raniły przechodniów i rozbiły jeden z przejeżdżających samochodów. Ruinę fabryka, której budowa niedawno się rozpoczęła.

Londyn 17-11 (ate)

Burza która szalała nad Anglią wy-

rzała ogromne szkody. Wicher był tak silny, że przewracał ludzi na ulicach Londynu. Tysiące szyb zostało rozbitych przez burzę. Wicher zrywał dachy i wyrwał drzewa. W Cardiff trzeba było policyjnie odgrodzić kilka ulic, aby uchronić przechodniów przed spadającymi odłamkami muru.

Paryż 17-11 (tel. wł.)

Na bulwarze Woltera wskutek gwałtownej wichury zawalił się budujący garaż. Z pod gruzów wydobyto dwie osoby bardzo ciężko ranne. W innych częściach miasta zawaliły się rusztowania.

Nad całem wybrzeżem Francji szaleje cyklon. W wielu miejscowościach zerwane są połączenia telefoniczne i telegraficzne. [swejhooookssššhsl.resl.Wykofoznce oinema..nnAj?k1ArpkpgpVn rhtalsporziEs zctyoz](mailto:swejhooookssššhsl.resl.Wykofoznce oinema..nnAj?k1ArpkpgpVn rhtalsporziEs zctyoz)



**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odzyskajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

## Przypomina

o swym składzie towarów  
**Edmund WASILEWSKI**  
Piotrkows a 152

Tel. 44-64

3035-

OD ADMINISTRACJI

W związku ze zlikwidowanym przed trzema tygodniami strajkiem i pewną selekcją personelu technicznego Wydawnictwo przechodzi szereg trudności, które wyrażają się co czas pewien w zmniejszonej ilości stron poszczególnego nakładu. Z tego względu w tygodniu bieżącym zmusze ni byliśmy zmniejszyć kilkakrotnie objętość numeru do stron 10, z tego również względu numer dzisiejszy składa się łącznie z dodatkiem ilustrowanym z 16 stron, nie zaś 20.

Trudności wspomniane jednakże stopniowo wyrównują się, dlatego możemy zapewnić P. T. Czytelników, że już w ciągu dni najbliższych wrócimy do naszego pełnego nakładu.

Administracja Wydawnictwa  
„Rozwój”

Litwa zazdrości Polsce

## W przededniu utworzenia wojskowego gabinetu

Niezadowolenie z rządów operetkowego kacyka wzmaga się w wojsku z każdym dniem

Kowno 17-11.

„Lietovus Aidas”, dziennik półurzędowy donosi, że generał Daukantas, minister wojny obecnego rządu Waldemarasa nagle zdecydował się ustąpić.

Dymisja jego została przez prezydenta Smetonę przyjęta.

W związku z ustąpieniem ministra wojny Daukantas, wybitnego reprezentanta obecnego kursu, oraz przedstawiciela

wojskowych sfer, podtrzymujących gabinet Waldemarasa, rozeszły się po całym kraju niepokojące wieści o ciężkim konflikcie, który wybuchł między wojskowością a obecnym rządem Waldemarasa.

W szerokich kołach armii litewskiej istnieją tendencje obalenia obecnego rządu i powołania do steru gabinetu pod przewodnictwem wybitnych oficerów armii litewskiej.

Mimo ustawowej o chrony lokatorów

## Katastrofa budowlana w Przemyślu

Trzypiętrowy dom runął w gruzy. Liczba zabitych nieustalona

Przemyśl 17-11 (aw)

Przy ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 5. w Przemyślu zawaliła się dziś rano wielka 3-piętrowa kamienica.

Dom był tak zbudowany, że na każdym piętrze znajdowało się po dwa mieszkania. Na piętrze III, w jednym z nich znajdowała się rodzina Sznielców, składająca się z czterech osób. Obecnie w chwili katastrofy spożywali śniadanie. Wszystko czworo ponieśli śmierć na miejscu.

Gruzy zawałonego domu pokryły całą ulicę. Miejsce katastrofy otoczone zostało przez oddział policji.

Kto znajdował się w drugim mieszkaniu na III. piętrze i czy zginął również niewiadomo. Lokatorzy z mieszkań, położonych na innych piętrach, mimo, iż dom runął wobec starości nieomal od podstaw, oraz mimo wczesnej pory, nie przyplacili żyćciem wypadku.

TYDZIEŃ AKADEMKA.

Zbliża się szybkimi krokami „Tydzień Akademika”, którego termin ustalono na okres 8-16 grudnia. W tych to dniach społeczeństwo łódzkie zadokumentuje, o ile obchodzi je akademik, warunki jego życia i pracy.

## Ratujcie włosy

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne włosy, używając balsamu na porost włosów, który zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa swędzenie głowy i pobudza do życia obumarłe cebulki włosów

poleca Skład Apteczny i Perfumerja  
**H. HEMRALIN, Pol. Owska 17**

**Humor.**

LZY.

Ciocia wzięła do cukierni Halinkę, która przepada za napoleonikami ze śmietaną i zamówiła dla niej porcję tego specjału. Ze zdziwieniem widzi, że Halinka je swe ulubione ciastko z płaczem.

— Ależ Halinko, czego ty płaczesz?

— Bo.. bo, proszę cioci, to ciastko takie dobre i coraz go mniej.. — odpowiadając Halinka.

BEZCZELNY.

— Ciekawym, czy się też jeszcze doczekam, by pan mi zapłacił za ubranie!

— Ależ, panie drogi, przy pańskim zdrowiu!..

— oO —

## CODZIENNY OBJAW.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 27 października do 3 listopada włącznie wykazuje 81.195 bezrobotnych, w tej liczbie 22,052 kobiety. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększyła się o 1,717.

## Troski sfer rządowych

**Jak wystroić kata**

STRÓJ OFICJALNY P. MACIEJEWSKIEGO.

Wreszcie zaspokojono palącą potrzebę. Wydział karny ministerstwa sprawiedliwości opracował strój urzędowy dla kata, który ten funkcjonariusz nosić będzie przy spełnianiu swych urzędowych czynności.

Kat ma nosić długi surdut i szare spodnie. Głowę kazano mu nakrywać ostro zakończoną szarą czapeczką.

Na twarzy musi kat nosić maskę.

**Socjaliści przeciwko ludowi**

Teoria i praktyka

DOKOŁA WYBORÓW NOWEGO PREZYDENTA AUSTRII

Wiedeń, (CEPS). Termin wyborów nowego prezydenta Austrii wyznaczony został definitywnie na dzień 6 grudnia Rząd wniósł nadto na ręce prezydenta izby wniosek o zmianę konstytucji w tym kierunku, by w przyszłości wyboru prezydenta dokonywał lud, a nie ciało ustawodawcze. Drugi wniosek rządu domaga się przedłużenia czasu urzędowania obecnego prezydenta o kilka miesięcy. Oba te wnioski mogą być przyjęte jedynie wówczas, jeśli znajdą one poparcie wśród socjalistów. Ponieważ jednak socjaliści już niejednokrotnie dawali do zro-

zumienia, iż ze względów zasadniczych są przeciwni wybieraniu prezydenta przez lud, przypuszczać należy, iż pierwszy wniosek rządu upadnie. Co do osoby nowego prezydenta narazie jeszcze nie pewnego powiedzieć nie można. Największe szronictwo polityczne Austrii, chrześcijańsko-społeczne, zamierza wystawić kandydaturę dotychczasowego prezydenta parlamentu Miklasa, przeciwko czemu występują w dość stanowczy sposób wielkoniemcy, popierani przez agrarjuszy, którzy pragnęliby, by nowym prezydentem był raczej uczonec, niż polityk.

## Kobięca zaborczość

**Usiłowała zamordować narzeczonego**

ABY NIE DOPUŚCIĆ DO ZERWANIA. Z OBawy PRZED ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ POWIESIŁA SIĘ.

Filimon Prisiażniuk, mieszkaniec wsi Oderadówka (pow. krzemieniecki) zgłosił się na posterunek policji i złożył sensacyjny meldunek.

Według relacji Prisiażniuka na brata

jego 24-letniego Okcentego jakiś niezany sprawca dokonał napadu i chciał go zamordować siekierą.

Tego samego dnia rozszalała się po wsi wiadomość, która zelektryzowała wszystkich: w stodole gospodarza Aleksandra Iwaniuka znaleziono wiszącą na belce córkę Iwaniuka, 21-letnią Marję.

Policja wdrożyła dochodzenie. W domu Okcentego Prisiażniuka znaleziono siekiere. Ustalono, że była to siekiera Iwaniuka.

W czasie oględzin stodoły, gdzie znaleziono wiszącą Iwaniukównę, policja natknęła się na czapkę Okcentego.

Niewątpliwie więc ów zamach na Okcentego i powieszenie Iwaniukówny stały ze sobą w ścisłym związku.

Okcentego Prisiażniuka aresztowano. Wyjaśnił on to, co poprzednio chciał zataić. Mianowicie Iwaniukówna była jego narzeczoną. Okcenty chciał jednak z nią zerwać. Iwaniukówna wiedząc o tem, zaprosiła do siebie do stodoły narzeczonego i w pewnej chwili niespodziewanie zamierzyła się na niego siekierą.

Prisiażniuk wyrwał jej siekiere

Iwaniukówna bojąc się odpowiedzialności za zamach na narzeczonego, powiesiła się na belce.

Okcentego Prisiażniuka zwolniono.

## Na wsi cichej, anielskiej..

**Kobięta potwór**

UTOPIŁA MŁODSZĄ OD SIEBIE KOLE ŻANKĘ — SŁUŻĄCĄ, ABY ZAGRABIC WZIĘTE OD NIEJ NA PRZECHOWANIE 35 ZŁ.

Z początkiem października br. wydalila się z domu rodziców w Wiszence, w powiecie gródeckim, 14-letnia Huśka Jureczko która znikła następnie tak, że nie można jej było odszukać. Dochodzenie policyjne ustaliło, że wymieniona powyżej udała się do Lwowa na robotę w towarzystwie niejakej Anny Bałandiuk, liczącej 26 lat.

Policja dowiedziawszy się, że Jureczkówna znajdowała się w towarzystwie Bałandiukówny, czyniła za tą drugą poszukiwania.

Sprowadzono do posterunku w Wiszence, Bałandiukówna zeznała, że w dniu 21 października b. r. powracała wraz z Jureczkówną i swym kochankiem Mikołajem Ru-

siakiem, zamieszkałym w Czolhni, w powiecie jaworowskim, ze Lwowa do Wiszarki, a pragnąc przyjść w posiadanie 35 zł, które Jureczkówna dała jej do przechowania wrzuciła ją do tzw. „Starej rzeki” koło Demażyru, gdzie Jureczkówna utonęła.

— oO —

**WIELKI KIERMAZ****„Kropki Mleka”**

w dn. 14, 15 i 16 grudnia r. b.

**Kino Dom Ludo**

PRZEJAZD Nr. 34 3061—

Dziś

Dziś

Przebiegny film p. t.

**„CZŁOWIEK CZYNU”**

(Tryumf tor)

Wzruszający dramat tywiolowych rozgrywa się na tle rozszalałych tywiolów

W roli głównej **Viola Dana**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 1.30 po poł I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr

## ZE SWIĄTY

## Karjera wielkiego człowieka

## Ze stajni na fotel wiceprezydenta państwa

Charles Curtis, stuprocentowy Indianin, prawnik kwiczerczego wodza Osagów, Pawhuski jednym z najwyższych cygnitarzy w Stanach Zjednoczonych

## RÓŻNE KOLEJE LOSU.

Początek kariery wielkich ludzi w St. Zjednoczonych bywa zdumiewający a ich życie mogłoby nieraz stanowić treść najbar dziej zaciekawiającej powieści.

Hoover za czasów młodości był służącym na folwarku, Smith, jak wiadomo zaczął jako sprzedawca gazet. A jakaż była karjera obranego wiceprezydenta St. Zjednoczonych, Curtisa, który na wypadek choroby Hoovera byłby jego prawowitym zastępcą?

Curtis ma za sobą tę szczególną cechę, że, jak daleko sięgnąć do jego drzewa genealogicznego, nie ma on ani jednej kropli krwi europejskiej. Jego babką była Indianka ze szczepu Kaw. Jego prapradziad nazywał się Białe—Pióro i był wodzem tegoż szczepu. A straszliwy Pawhuska, wielki wódz plemienia osagów, był jego prapradziadem. Curtis więc jest Amerykaninem czystej krwi Amerykaninem stuprocentowym w całym tego słowa znaczeniu.

## NIKŁY POCZĄTEK KARIERY.

Mając rok zaledwie, traci on ojca; jako chłopczek trzyletni — traci matkę. Czerwonoskórzy wychowują go i pokyjają do skromniutkiej szkoły, prowadzonej przez misjonarzy. A ponieważ trzeba, by chłopak zarabiał jednocześnie na życie, nie zaniedbując nauki czytania i pisania, więc uczeń pra-

cuje.

## NA STANOWISKU.

Jest najpierw u rzeźnika, potem chłopcem stajennym, wreszcie pomocnikiem w garażu. Skończywszy lat 16, dostaje awans na chłopca do posyłek w małym dzienniku. Lecz biega w sprawach dziennika tylko dniem, ponieważ wieczorem z głową pochyloną nad książkami, studjuje prawo.

Prawo — zwierzył się kiedyś jednemu ze swych przyjaciół — pociągało mnie najbardziej.

Ledwo doszedłszy do pełnoletności, Curtis otrzymuje stanowisko, odpowiadające naszemu prokuratorowi. Od tej chwili karjera jego zarysowuje się jakby sama, boć w St. Zjednoczonych wielcy politycy rekrutują się właśnie ze sfer prawniczych. W istocie już w r. 1907 zostaje senatorem.

## W FOTELU SENATORA.

Byłoby przesadą utrzymywać, że Curtis jest najlepszym mówcą w waszyngtońskim kongresie. Nie wygłasza on wielkich mów, a jeśli kiedy zabiera głos — to tylko dla umotywowania składanych wniosków. Lecz zato jest człowiekiem bardzo pracowitym, poważnym i chwytnym, a przedewszystkiem niezwykle karnym.

Raz jeszcze tylko w ciągu swej kariery politycznej Curtis nie głosował z większo-

ścią partii republikańskiej, było to w czasie rozpatrywania sprawy subsydjów dla uczestników wielkiej wojny. Wtedy wszyscy w dziedzinie partii byli tym subsydjom przeciwni. Lecz Curtis był tak dalece przekonany o ich słuszności, że sprzeciwił się wyraźnej woli kierowników partii i głosował za subsydjami. Uczestnicy kongresu patrzyli na to niemal jak na rewolucję.

Drogo jednak za ten jedyny objaw niekarności zapłacił, bo gdy w roku 1924 zaproponowano go na wiceprezydenta Stanów, przewodniczący partii nie poddał tego wniosku pod głosowanie, a na miejsce Curtisa powołano wobec tego Dawesa. Teraz trudno było w ten sposób postąpić, szczególnie, że Curtis cieszy się niezwykłą popularnością w środowiskach rolników środkowo-zachodnich stanów.

## KANDYDATURA NA PREZYDENTA.

Nietylko więc tym razem nikt nie sprzeciwił się jego kandydaturze na wiceprezydenta, lecz nawet chciano go wysunąć na stanowisko prezydenta. Curtis jest, oczywiście, zagorzałym przeciwnikiem alkoholu i na ten temat żadnych nie uznaje żartów. To też, gdy niejaki Grath oskarżył go kiedyś publicznie o to, że do wody sodowej dolewa

(d. c. na str. 7—ej)

## Artyści przy pracy

Jest rzeczą sporną, czy włamanie uważać należy za sport, czy za zawód, czy też za sztukę. Jak na zawód technika włamywacza jest zbyt mało uregulowana; jak na sztukę zbyt wiele jest w tej technice pierwiastka materialnego, na zysk obliczonego. Najprędzej zatem uważać ją można za sport, którego reguły jeszcze nie są dokładnie określone. Ten brak reguł ścisłych był też przyczyną, dlaczego dwaj wielce obiecujący początkujący włamywacze zasnali niepowodzenia w Hammerpond Park.

Chodziło o biżuterję lady Aveling. Jest to córka znanego w sferach bogaczy mrs Montague Pargsa. Jej ślub z lordem Avelingiem był opisany w gazetach; szczegółowo podano tam, jak wspaniale podarki ślubne otrzymała młoda para, mająca zamiar spędzenia miododowych miesięcy w Hammerpond. Opis tych kosztowności wzbudził zrozumiałe zainteresowanie w tych kołach, których bezsprzecznym wodzem był Teddy Watkins; postanowiono też, że złoży on w towarzystwie odpowiednio uzdolnionego „asystenta” wizytę we wsi Hammerpond.

Jako człowiek skromny postanowił Teddy Watkins wybrać się incognito: po dłuższym namyśle obrał rolę artysty-malarza i nazwisko Smith. Wyjechał sam do Hammerpond; „asystent” miał się pojawić dopiero w ostatnie popołudnie przed wykonaniem planowanego włamania.

Hammerpond należy może do najpiękniejszych wiosek w hrabstwie Sussex. Znajdują się tu jeszcze słomą okryte chaty, kościół ze smukłą wieżą, jest najlepiej utrzymany w całej okolicy, gaje lipowe i aleje topolowe, wiodące do pałacu, stanowią wymarzone pejzaże dla artystów-malarzy. Toteż z wielkim zaintereso-

waniem powitali przeroźni pacykarze — a było ich właśnie we wsi z pół tuzina — Teddy Watkins, gdy zjawił się ze stalugami, pudłem z farbami, w nowiutki blejtram oprawnym płótnem i... łomami żelaznymi, wytrychami, zwojem drutu i składaną drabinką (ta ostatnia była wynalazkiem przedwcześnie zmarłego „mistrza”).

W przebraniu swem mógł snadnie Teddy Watkins uchodzić za pejzażystę, miłośnika przyrody, członka cechu artystów-malarzy. Ale wynikało z tego mnóstwo estetycznych zobowiązań, na które zgoła nie był przygotowany.

— Czy wiele swych obrazów pan już wystawił? — zapytał młody adept malarskiej sztuki Porson w gospodzie, dzie Watkins wieczorem po swym przyjeździe zgrabnie chciał przeprowadzić wywiad.

— Naturalnie...

— A czy dobrze pana wieszano?

— Nie żartuj pan; nie znoszę głupich żartów...

— A jak z aktami?

— Co za akty? Nie mam żadnych — odparł Watkins miarkując, że rozmowa schodzi na tory nieprzyjemne. — Przyjechałem tu by wymalować pałac w świetle księżycy.

— Doskonały pomysł! — zawołał Porson. — Tak i mnie się zdaje. Chcę rozpocząć jutro wieczorem.

— Co? Chce pan w nocy malować na wilnem powietrzu?

— Tak.

— A jak pan to zrobi?

— Mam pomocnika: przyjedzie tu jutro; on będzie mi przytrzymywał latarnię i oświetlał stalugę.

— Ale mamy teraz nów; jutro nie będzie wcale widać księżycy.

— Pałac przecież stoi, — rzekł Watkins, — wymaluję najpierw mury, a potem zrobię księżycy.

— Ach tak... — odparł Porson zdumiony — Mówia, — odezwał się oberżysta, który przez cały czas tej fachowej rozmowy zachowywał pełne respektu milczenie, — że pałacu w nocy strzegą trzej dozorczy. Pilnują klejnotów lady Aveling.

Następnego dnia o zachodzie słońca udał się Watkins z blejtrami, sztalugą i mnóstwem innych przyrządów piękną aleją w stronę Hammerpond Park i ustawił się w strategicznie doskonałej pozycji, z której miał widok na cały park. Tu natknął się na młodego malarza Randolpha Santa, który właśnie ukończył szkic grupy drzew w parku. Podszedł on do Watkinsa, zainteresowany wielce pomysłem malowania przyrody w porze nocnej.

Watkins udawał, że go nie dostrzega. Właśnie ukończył rozmówkę z jednym z lokajów lady Aveling, oprowadzającym na spacer trzy pieski swej pani. Watkins z wielkim zapalem mieszał farby. Gdy Sant zbliżył się, zauważył ku swemu zdziwieniu, że Watkins ma na palcu jaskrawą, błyszczącą szmaragdowo-zieloną barwę.

— Na miłość boską, — zawołał — cóż zamierza pan począć z tą krzyczącą zielenicą? Watkins spojrział na Santa i zwrócił się do niego.

— Niech mi pan wybaczy, że się wtrącam, — rzekł Sant, — ale ta zielona barwa nie ma chyba żadnego zastosowania w pejzażu nocnym.

Watkins zrozumiał, że sytuację można uratować tylko zdecydowanym wystąpieniem.

— Jeśli mi pan będzie przeszkadzał w pracy, — rzekł, — pomaluję tą barwą pańską twarz.

Sant wycofał się, gdyż po pierwsze miał zrozumienie dla humoru, a powtóre był człowiekiem spokojnym, nie szukającym zwady. Gdy szedł w stronę wsi, spotkał dwóch kolegów-malarzy i szedł do nich, wskazując na

(c. d. ze str. 6-ej)

whisky; Curtis dał oskarżycielowi taką odprawę:

— Nie wiem, kto jest Grath, lecz jedno mogę powiedzieć, że to przeklęty zły łgarz, który łączy z rozmysłem.

Po tej odpowiedzi nikt więcej nie osmielił się oskarżać Curtisa o to, że nie szanuje surowych nakazów prohibicji.

**WIELKA POZYCJA.**

Taka jest przeszłość obecnego wiceprezydenta potężnego mocarstwa.

Kto wie, czy gdyby Curtis był został pośród Indian, nie byłby zawitał do Waszyngtonu z pióropuszem na głowie złożony hołd imieniem swego plemienia wielkiemu wodzowi białych.

A tak, poświęciwszy się polityce, jest prezesem senatu amerykańskiego i wiceprezydentem państwa.

—oOo—

## Kłopoty Krezusów DOWCIPNY POMYSŁ JUBILATA - MILJONERA

PIENIĄDZ ZWALCZA CZAS I RZĄDZI PRZESTRZENIA.

Walter P. May, fabrykant z Pittsburga, po roku uciążliwej pracy przybył w zimie do Europy, po to, by nieco odpocząć. W marcu znajdował się wraz z małżonką na pokładzie statku, płynącego po morzu Śródziemnym. Gdy pewnego ranka po smacznym śniadaniu odpoczywał na szezlongu, przyglądając się białym domom Algieru, przybiegła do niego mocno zaafektowana małżonka.

— Przypomniałam sobie w tej chwili, że w kwietniu przypada nasze srebrne wesela!

— Cóż z tego?

— Okręt nasz będzie dopiero w połowie kwietnia we Francji, musimy więc na-

tychmiast wracać, by zdążyć na uroczystość do Pittsburga. Ten projekt nie przypadł do smaku milionerowi. Oddawna już cieszył się na podróż do Kairu, na Jerozolimę, Ateny i Neapol, a jednocześnie wiedział, że żona nie wyrzeknie się tak łatwo uroczystości, o której marzy oddawna. Co robić?

Przy obiedzie wiedział już co robić, a natychmiast po obiedzie telegrafista statku wysłał 70 depesz do 70 osób do Pittsburga. W depeszach tych p. Walter P. May z małżonką zapraszał swych 70 przyjaciół na uroczystość ich srebrnego wesela do... Paryża. Na „Aquitanji” zamówił p. May 70 luksusowych kabin 1-ej klasy.

Poczem mógł spokojnie rozkoszować się morzem Śródziemnym.

18 kwietnia goście opuścili New York i 25 przybyli do Paryża pod przewodnictwem syna hojnego jubilata. W „Grand Hotelu” czekało na nich 70 zamówionych pokojów i p. May z małżonką.

27 kwietnia w lokalu „Chez Paul et Paul” odbyła się uroczystość.

Po uczcie, mowach i prezentach nastąpiła wielka niespodzianka. Zadzwoił telefon, rozległo się „Hallo! Tu Pittsburg!”; każdy z gości mógł mówić, jak długo chciał ze swymi domownikami w Pittsburgu.

Zaproszenie obejmowało 10-dniowy pobyt w Paryżu i powrót na „Berengarji”.

**Nie u nas, niestety**

## Dziki prawo, które u nas należy zastosować

JESLI PANIENKA W ARIZONIE NIE Z NA GOSPODARSTWA, NIE DOSTANIE ŚLUBU.

W stanie Arizona w Stanach Zjednoczonych wydano ustawę, na mocy której każda kobieta, pragnąca wyjść za mąż, musi przedłożyć poświadczenie, że zna się na kuchni, że umie szyć, cerować, haftować... Pożądaną jest również znajomość prania i prasowania, oraz rachunków gospodarczych.

Niewiasty, które nie będą mogły wylegitymować się takimi świadectwami, nie o-

trzymują zezwolenia na ślub.

Władze Stanu Arizona twierdzą, że zaprowadzenie takich świadectw zmniejszy stanowczo liczbę rozwodów.

Gdyby tak u nas przeszczepiono ten zwyczaj z Arizony — to ciekawa rzecz: czy zmniejszyłaby się ilość ślubów i czy wzrosła by liczba dobrych gospodyń i szczęśliwych małżeństw.

Watkinsa, stojącego przed sztalugą:

— Ten człowiek jest albo geniuszem albo warjatem...

Zwolna ściemniało się. Na niebie pojawiało się coraz więcej gwiazd. Wrony w wysokich drzewach parku już oddawna zamilkły. Pałac widniał jeszcze, acz w coraz mniej wyraźnych zarysach. Nagle zapłonęły światła w salonie; po chwili zabłysnęły światła również i w innych pokojach.

Kto byłby podszedł do stalugi w parku zastałby ją zupełnie osamotnioną. Watkins ze swym asystentem, który dyskretnie pod osłoną ciemności zbliżył się, wycofał się w krzaki. Był to doskonały pomysł ta maskarada, która umożliwiła zabranie ze sobą na teren włamania wszystkich przyborów złodziejskich.

— Tam jest buduar lady Aveling, — rzekł do swego pomocnika, — skoro tylko, pokojówka zejdzie na parter na kolację, wtargniemy... Doprawdy przepiękny pałac, spójrz, jak cudownie wygląda w nocy. Wierz mi, Jimmie, żałuję, że nie jestem naprawdę malarzem. Czy przeciagnałeś drut na drodze z pralni?

Ostrożnie podszedł pod sam pałac, stanął pok oknem buduaru i począł rozkładać złożoną drabinę. Był zbyt wielkim rutynistą, by się wzruszyć i denerwować robotą. Jim przelazł przez okno na parter wszedł na wywiad do przedsjonka. Nagle w pobliżu usłyszał Watkins silny łomot; ktoś cicho zaklął. Watkins, jak wszyscy wielcy artyści będąc człowiekiem lekkim, natychmiast począł uciekać po przez krzewy. Czuł, że tuż za nim biegną jacyś dwaj ludzie; przed sobą widział niewyraźne kontury uciekającego również swego pomocnika. Niebawem dopadł niskiego parkanu murowanego; jednym susem go przeskoczył i znalazł się w karku. Tuż za nim przeskoczyli parkan dwaj inni.

Poczęła się dzika gonitwa w ciemności. Watkins był doskonale zbudowany i wprawiony do biegu na długie odległości. Ale i przestawcy jego byli doskonałymi szybkobiega-

czami. Niebawem jeden z nich dopadł Watkinsa.

— Łap go, Bill, — słyszał Watkins.

Po chwili rozgorzała bójka. Wspomnienia Watkinsa z najbliższych sekund są niezbyt dokładne. Pamiętał tylko, że miał dwa palce w ustach jednego z przestawców i czuł niezwyły ból, gdy zęby wpiły się w jego palec. Przypomniał sobie, że przez parę chwil w drugiej ręce trzymał pukiel włosów drygiego przestawcy. Wreszcie pomyślał, że walono go z całej siły po różnych częściach ciała, ot gdzie się zdarzy i gdzie pięść padnie.

Gdy nieco zdołał uporządkować swe władze myślenia, skonstatował, że siedzi na murawie, a dokoła niego stoi ośmiu czy dziesięciu mężczyzn — noc była czarna, a on sam zbyt przygnębiony, by dokładnie liczyć; widocznie ludzie ci czekali, aż oprzytomnieje. Stwierdził ze smutkiem, że jest pojmany; zapewne byłby uczynił kilka mądrych spostrzeżeń o niestałości szczęścia, gdyby nie smutne okoliczności, w których się znajdował, a które odbierały mu zdołać chętkę do filozofowania.

Niebawem stwierdził, że ręce jego są wolne, że nie spętano go. Po chwili uczył na ustach krzepiący smak wódki, jaką go jeden z obecnych raczył. Ta niespodziewana dobroć wzruszyła go.

— Schwytaliśmy ich, — rzekł ten, który go poił wódką, — i to tylko dzięki pańskiej pomocy.

Nie rozumiał zupełnie tych słów.

— Łajdaki omal go nie zakatrupili, — słyszał Watkins znowu z ust jednego z obecnych.

Po chwili ujrzał Watkins opodał dwóch mężczyzn, leżących na murawie i spętanych sznurami. Teraz wszystko zrozumiał... Wypił wódkę do końca, ile jej tylko było w małej flaszcze i z trudem podniósł się, podpierany przez jednego z obecnych.

— Pozwoli pan, że mu się przedstawię, — rzekł ktoś w pobliżu wyciągając do Wat-

kinsa dłoń, — jestem panu zobowiązany do dozwolonej wdzięczności. Ci dwaj lotrzyki dobierali się do klejnotów mojej żony, lady Aveling.

— Cieszę się, że mam zaszczyt pana poznać, lordzie Aveling. — rzekł Teddy Watkins.

— Więc pan ich pierwszy zobaczył i pogonił za nimi?

— Tak jest, — potwierdził Watkins.

— Lękam się, że nadwyreżyli nieco pańskie zdrowie. Kuleje pan. Czy mogę podać panu ramię?

Zamiast wleść do pałacu Hammerpond oknem, wkroczył Watkins triumfalnie głównym wejściem, podtrzymywany przez jego lordowską część.

„Lotrzyki”, których niebawem ujrzał w świetle elektrycznym, okazali się parą miejscowych dyletantów fachu złodziejskiego. Umieszczono ich w hallu pod nadzorem służby pałacowej, by ich o świcie odstawić do sądu w najbliższym mieście.

Watkins spędził cudowną noc. Ugoszczono go i zascielono na otomanie w buduarze lady. Ktoś przyniósł małą składaną drabinę, pokazywał mu, jak się nią manipuluje. Opoi wiedziano mu też, że w krzakach znaleziono rozpięte druty, które miały powstrzymać poscig włamywaczy. Potem sama lady Aveling pokazała mu swoje klejnoty.

Watkins mówił bardzo mało. Żalił się tylko na wielkie zmęczenie. To też wszyscy wycofali się z pokoju, życząc mu dobrej nocy.

O świcie znaleziono w parku sztalugi i napięte płótno; widniały na niem jaskrawe zielone kleksy.

O świcie nie znaleziono w buduarze ani Teddy Watkinsa, bui klejnotów lady Aveling. Zarówno on, jak i brylanty zniknęły bez śladu...

—oOo—

## SCENA I EKRAŃ

## Amor w świątyni X muzy

# Dłto i w kim się kocha

### Niedyśkrecja z Hollywood

#### Norma Talmadge i Gilbert Roland.

W Hollywood mówi się w tej chwili wiele o Normie Talmadge, którą na każdym kroku spotykają z Gilbertem Rolandem. Zdają się być bardzo zakochani, a gdy dochodzi do nakręcania scen miłosnych, reżyser nie potrzebuje ich bynajmniej zachęcać do przejmowania się sytuacją. Ale Norma jest żoną jednego z potentatów filmowych, Józefa Schencka. Czy rozwiodą się? Czy Norma opuści ekran? Co uczyni Gilbert Roland? Te pytania pasjonują całą armię amerykańskich wielbicieli obojga artystów.

#### Dolores del Rio.

Interesują się też jeszcze Dolores del Rio Edwinem Carewe. Dolores rozwiodła się z mężem i mistrzem swym, oraz z czterdziestu nufkami popłynęła do Europy, zaś opuszczona małżonka pana Carewe pociesza się w kancingach z Jerry Miley. Więcej jest w Hollywood rozbitych ognisk domowych, niż rozbitych serc.

#### Niepoprawny Chaplin.

A cóż porabia Charlie Chaplin? Miłość nie była dlań bardzo łaskawa, nie dała mu nic prócz siwych włosów i alimentów, które musi płacić. Po rozwodzie z Litą Grey, Charlie bardzo sceptycznie zaczął się zapatrywać na kobiety.

— Nie mogę się więcej żenić — oznajmił — został mi już tylko jeden milion! Lecz oto spotyka Ruth Taylor. Ruth jest młoda, dowcipna, pełna wdzięku. I serce Charliego mięknie... W pewnym momencie sytuacja zaczyna się komplikować przez zainteresowanie się Charliego ognistą Lupą Valez. Lecz zdystansował go czarny rywal, Al Jolson. Nie na długo. Bo Lupe Valez nie traktuje zbyt serio swych spraw miłosnych.

#### Zamiast „złotego wesela” — rozwód.

Zato gdy kocha Barrymore — miłość

staje się odrazu dramatem. John zadurzył się w Dolores Costello, zaś papa Costello oburzył się temi zalotami i opuścił raptownie domowe ognisko, przy którym grzał się wygodnie przez dwadzieścia pięć lat. Lecz oto konkury Hamleta zasugerowały mu chęć odegrania Króla Learsa. Mama Costello oczywiście trzymała stronę zakochanych i rozwiodła się ze swym gwałtownym małżonkiem.

#### Przedsiębiorczy... tłumacz.

Zaledwie Lily Damita odpakowała swe kufry w Hollywood, a już do drzwi jej pukał Harry d' Arrast zaofiarując jej, jako swej rodaczce, usługi tłumacza. Niebezpieczna to pro-

pozycja, wszak w ten sam sposób próbował zdobywać Głorję Swanson margrabia de la Falaise, Pan d' Arrast bawił się doskonale, oprowadzając po Hollywood piękną Lily. Lecz krąży pogłoski, że pewien książę francuski płynie już do Kalifornii, by przypomnieć Lily dawną przyjaźń. Miejmy więc nadzieję, że dojdzie do pojedynku.

Co zaś do reszty, to każdy numer amerykańskich pism filmowych przynosi coraz to inne wiadomości. Prawda, że w Hollywood nie można się kilkakrotnie pokazać razem na dancingu, czy golfie, by nie stać się przedmiotem komentarzy i plotek. Lecz prawdą jest także, iż gwiazdy ekranu są niezmiernie zmienne. Uczucia ich są gorące, lecz niestałe.

#### Chaplin nie jest naiwny

## W obawie przed kompromitacją

KROL KOMIKÓW EKRAŃU WOLI PRZEZORNIE NIE WYSTĘPOWAĆ W NAKRĘCANYM PRZEZ SIĘ FILMIE MÓWIONYM.

Najnowszy film Chaplina, który właśnie rozpoczęto zdejmować w Hollywood, nazywa się „A Citys Lights”. Ideę tworzącego filmu pozwał sam Chaplin, napisał scenariusz i zbudował wraz z pewnym architektem w swojej wytwórni w skrócie całą dzielnicę przemysłową wielkiego miasta. Te przygotowania trwały prawie rok. Teraz wszystko jest gotowe i film zostanie wykonany w przeciągu kilku tygodni.

Reżyserję i główną rolę objął naturalnie sam Chaplin. Jego partnerką jest znowu Merna Kennedy, znana z „Cyrku”. Akcja dzieje się w wielkim mieście w przeciągu jednej nocy. Film ten ma zawierać szereg niezmiernie ciekawych inowacyj technicznych.

Będzie on kręcony dwukrotnie, jako film zwyczajny i mówiący. Dialogi do filmu mówiącego napisał sam Chaplin. Sam jednak nie będzie mówił prawie nic, tylko w pewnym momencie zacznie krzyżeć. Nie traktuje widocznym idej filmu mówiącego zbyt poważnie.

PIOTR ŁUSZCZYŃSKI  
KRAWIEC

PIOTRKOWSKA 93. TEL. 4-73.

### Feljeton

## Z okazji radosnej rocznicy

Bardzo radosna rocznica dziesięciolecia istnienia Polski, jest tem bardziej przyjemną i rzeczywistą, przed dziesięciu laty mało kto o niej myślał, mało kto sobie zdawał sprawę znając dobrze siebie i naród, że doczeka się bez wypadku takiego jubileuszu.

I powodów do radości jest okropnie dużo, i okropnie dobrze się nam dzieje.

W wewnętrznym ustroju państwa znacząca poważną konsolidację, którą specjalnie gorąco odczuwają Rusini, czego nieklamany wyraz dali przy ostatnich wypadkach we Lwowie.

Zaprowadzenie jednolitych spluwaczek z wodą ujednostajnienie wymiarów chorągwi na domach, tudzież oficjalny spis dni — kiedy należy musowo takowe wywieszać, celem okazania nieklamanej radości dowodzi niezbicie, że jesteśmy już prawie u celu unifikacji państwa.

Kłęski mieszkaniowej w całym kraju jak również i w naszym mieście prawie, że niema, dzięki wspaniałe pomyślanej „Ochronie Lokatorów”. Wzmogło się również z tejże

przyczyny budownictwo własnych will, co mogliśmy w Dzień Zaduszny podziwiać na Dołach, na Zarzewie i na ul. Cmentarnej.

Bank Gospodarstwa Krajowego potrafił zebrać pod światłem przewodnictwem tak wybitnego finansisty, jakim jest niewątpliwie generał infanterji, — znaczne, nawet bardzo znaczne kapitały, skutkiem czego kredyty stały się bardzo łatwe. Otrzymał je może każdy, z B. B. na słowo honoru, a pozostali pod weksle, z zabezpieczeniem hipotecznym i z żyrem Banku Angielskiego i przy zdeponowaniu klejnotów wystawcy oraz dwóch poręczycieli.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych odniosło walne zwycięstwo nad upartym Wal demarasein — dzięki któremu Litwini zaniechali narazie wprowadzenia w Wilnie, języka litewskiego, jako obowiązkowego dla wszystkich.

Jakkolwiek porozumienia z Czechosłowacją ani z Niemcami nie osiągnięto, jak również nie dało się nic wytkomaczyć Gdańskowi, — że Polska nie jest jeszcze Kamerunem, ale zato zadzierzgnęliśmy bardzo miłe stosunki z Afganistanem, a wysłanie tam polskiej manicurzystki skłoniło pana i władcę tej krainy do obdarzenia naszego przedstawiciela orderem „Afgania prostytutka”.

Skutkiem znacznego podrożenia węgla, Rząd dbając o równomierne ogrzanie ludności, — otworzył cały szereg nowych sklepów monopolowych, zwłaszcza na północy kraju — gdzie należy oczekiwać większych mrozów.

Miejsimy premjera bez krawata i w butach, teraz mamy same buty... i to z ostrogami.

Niepokojący objaw olbrzymiego wzrostu obiegu wekslowego okazał się przy starszym zbadaniu tylko niecną intrygą endecką, gdyż na szczęście się okazało że conajmniej połowa weksli — jest fałszywa.

Na kolejach zaprowadzono też sanację w całej pełni: dawniej było dziesięć katastrof na pół roku, dzisiaj zredukowano takowe zaledwie do pięciu na tydzień.

Wogóle wszędzie gdzie spojrzymy, możemy zauważyć wspaniałe rezultaty poprawy, — wobec czego radzimy usiąść sobie spokojnie na laurach — o ile rzecz tą nazwał zgodnie z zasadami fizjologii — i zaśpiewać sobie „cum honoris causa”.

Jeszcze Polska nie zginęła!  
„Chociaż my żyjemy”.



## KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela, 18 listopada Odon P.

## TEATRY

Teatr Miejski pp. „Książd Marek” wiecz.  
„Mary Dugan  
Teatr Kameralny: — pp. „Brat Marnotrawny”  
i wiecz. „Mistrz.  
Teatr Popularny: „Bitwa pod Radzymińcem”.

## WIDOWISKA

Casino: — „Pan Tadeusz”  
Splendid — „Tragiczna sonata”  
Luna: — „Burza”  
Grand Kino: — „Orlica”  
Odeon: — „Pat i Patachon”  
Palace: — „W porwywie zmysłów”  
Dom Ludowy: — „Kwiaciarka z Neapolu”  
Miejski K. O. „Przedpiekle”.

## Wiadomości bieżące.

## Ekspozytura Urzędu Skarbowego w Pabjanicach

Jak się dowiadujemy w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Łodzi z dniem 20 listopada uruchomiona zostanie w Pabjanicach ekspozytura Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych oraz pomocnicza Kasa Skarbowa z terytorjalnym zakresem działania, obejmującym obszar m. Pabjanic. Ekspozytura ta będzie podlegała Kasie Skarbowej w Łasku. (Wid)

## Za niedozór nad dziećmi

W dniu wczorajszym policja spisała dwa protokoły rodzicom, których dzieci w skutek niedozoru rodzicielskiego uległy wypadkowi przejechania.

Na ul. Aleksandrowskiej 56 został przejechany syn woźnicy zam. przy ul. Aleksandrowskiej 59 Tadeusz Rutowski. Chłopiec uległ ciężkim obrażeniom ciała.

Na ul. Marysińskiej został najechany przez dorożkę 6-letni Józef Bączkowski i uległ ciężkim obrażeniom ciała. (Wid)

## Nocne dyżury aptek

Ss-ów, Wójcicka (Wójcicka 87) W. Dańkowski (Piotrkowska 127) P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczńska 37) Ss-ów. Leinweber (Pl. Wolności 2) Ss-ów. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Pozatem stale dyżurują apteki: A. Sadowska (Zgierska 57), H. Dutkiewicz (Zgierska 97) Z. Gorczycki (Przejazd 59) A. Szymański (Przedzalniana 7k) A. Busse (Rzgowska 59). (Wid)

## Kronika policjans

## Wypadek przy pracy

Wczoraj pracujący przy ul. Kielma 34 20-letni Maksymilian Kosiakiewicz, elektryk monter zamieszkały przy ul. Abramowskiego 42, spadł ze słupa porażony prądem, ulegając ogólnemu potłuczeniu. (p)

Przy cierpieniach pęcherza wątroby kamieniami żółciowymi i żółtacze, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” znakomicie ułatwia trawienie, doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody Franciszka - Józefa działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano ~~razem~~ z dodaniem gorącej wody.

## Dalsze cyniczne zeznania Łaniuchy

ZBRODNIARZ NIE OKAZUJE NAJMNIJSZEJ SKRUCHY I Z ZIMNĄ KRWIĄ OCZEKUJE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI.

Po ostatecznym badaniu Łaniuchy przez sędziego śledczego, od poniedziałku przesłuchiwać on będzie 30 świadków, w tej liczbie 4 odwodowych. Całkowite śledztwo ukończone zostanie w dniu 24 listopada. W tym czasie sprawa zostanie przekazana prokuratorowi, który sporządzi akt oskarżenia. Zajmie to trzy dni czasu, poczem sprawa zostanie przesłana do sądu okręgowego. Na najbliższym posiedzeniu gospodarzem sądu ustalony zostanie termin rozprawy.

Opierając się a zeznaniach mordercy trudno doprawdy jest zarzucić kim jest Stanisław Łaniucha i jaki jest jego stan umysłowy. Zachowanie się jego w czasie zeznań nasuwa jednak przypuszczenie, że morderca musi cierpieć na jakąś chorobę, którą winno wykazać ścisłe badanie lekarskie. Na pytania sędziego śledczego Łaniucha odpowiada w sposób cyniczny i chłodny, nie okazując bynajmniej skruchy. Zdaje się zachwycać tem co uczynił. Barwnie i obrazowo odzwierciedla obraz morderstwa.

W toku śledztwa na zapytanie sędziego śledczego, dlaczego zamordował Józefę Borowską, Łaniucha tak odpowiada:

Obawiając się jedynego świadka morderstwa postanowiłem na wszelką cenę pozbyć życia służącą Tyszerów. Tutaj morderca opowiada szczegółowo jak zwał dziewczynę i wyprowadził w pole. Przed udaniem się

na ul. Miljonową gdzie dokonałem z morderstwa wstąpiłem z Borowską do jednej z restauracji przy ul. Rokicińskiej, w której spożyliśmy skromną kolację, w czasie której częstowałem Borowską wódką, wypijała ona 6 kieliszków. Poczem udaliśmy się na miejsce gdzie pozbawiłem ją życia.

— Dokąd się udał przestępca po dokonaniu potwornego czynu?

Rozgoryczony niepowodzeniem, oraz osiągnięciem małego zysku skierowałem się do domu. Tutaj ukryłem gdzie mogłem skradzione przedmioty, poczem spokojnie udałem się do kino-teatru „Luna” i „Corso. O godz. 10 wieczorem obawiając się ojca wróciłem do domu. Morderca zapytywany przez sędziego śledczego czy pali papierosy i używa alkoholu i czy czuje słabość do kobiet odpowiada przecząco. Nigdy nie był w żadnych stosunkach z kobietami. Jedyną tylko nekala go słabość, bowiem cierpiał na pewnego rodzaju zboczenie.

Opowiadanie mordercy nacechowane jest chłodem i obojętnością. Morderca jakkolwiek zdaje sobie sprawę z tego co uczynił najmniej się tem przejmując, nie okazuje żadnej skruchy, mówi wszystko bo tego od niego żądają. Jak oświadczył sam stara się o tem nie myśleć. Zachowuje całkowity spokój i z zimną krwią oczekuje wymiaru sprawiedliwości. (p)

## Ustalenie godzin handlu

JAK SPRAWĘ TĘ PRZEDSTA WIA STAROSTWO GRODZKIE.

W związku z wiadomością jaka ukazała się wczoraj, dotyczącą ustalenia godzin handlu, Łódzkie Starostwo Grodzkie informuje nas, że na zasadzie art. 10 rozporządzenia, uregulowanie tej sprawy leży w kompetencji władz administracji ogólnej i wobec tego uchwała magistratu jest tylko opinią.

Starostwo Grodzkie bowiem przed wydaniem odnośnego zarządzenia zasięga opinii Rady Miejskiej Izby Handlowo-Przemysłowej oraz Zrzeszeń Kupieckich.

Sprawa więc przedłużenia godzin handlu nie znajduje się na drodze realnej i kiedy wejdzie w życie narazie nie wiadomo. (Wid)

Pod osłoną habitu

## OSZUST, PODSZYWAJĄCY SIĘ POD ZAKONNIKA

SKAZANY NA 3 MIESIĄCE WIĘZIENIA.

We wrześniu br. do szpitali łódzkich zgłosił się jakiś młody zakonnik, prosząc o składanie ofiar na rzecz jakiegoś zakładu wychowawczego. Ponieważ zakonnik ten wyglądem swoim wzbudzał zaufanie, przeto nigdzie nie odmawiano mu. Między innymi przybył ów zakonnik do szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej 75 gdzie zwrócił się do przełożonej z prośbą o ofiarę. Przełożonej sposób zachowania się rzekomego zakonnika wydał się podejrzany, zażądała przeto pokazania dokumentów. Zakonnik zmieszkał się bardzo, co upewniło już przełożoną, że ma do czynienia z oszustem. O odkryciu swem powiadomiła policję telefonicznie, która stwierdziła iż rzekomym zakonnikiem jest Jan Szemraj, stały mieszkaniec Sandomierza i słuchacz 4 roku seminarjum nauczycielskiego w Łucku.

dniu wczorajszym przed Sądem Pokoju. Oskarżony o oszustwo. Szemraj do winy się przyznał i wyjaśnił, iż pieniądze potrzebne mu były dla kontynuowania dalszej nauki w seminarjum. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące skazał go na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 1

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od wtorku 13—XI 1928 r. 3051

— Dla dorosłych: —  
„Garibaldi”

W rolach głównych: Hr. Rina de Liguoro - G. G. Graciosi

— Dla młodzieży: —

Trzej Błędni Rycerze

Oswieść o wojnie z hordami Indjan, prowadzonej przez bohaterów amerykańskich opatrzonych gwiazdą

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI

Karol Adwentowicz gra dziś o godzinie 4 popołudniu „Księdza Marka” oraz we wtorek „Mistrza” Bahr'a.

Obydwa przedstawienia po cenach popularnych.

### OSTATNIE POWTÓRZENIA „PROCESU MARY DUGAN”.

Sensacyjna amerykańska sztuka sądowa B. Veilera „Proces Mary Dugan” dana będzie przed zupełnym zejściem z afisza jeszcze dwukrotnie: dziś, niedziela, o g. 8 m. 30 wieczorem oraz we środę.

### „DZIEJE GRZECHU”.

W odpowiedzi na liczne zgłoszenia wstrząsające dzieło St. Żeromskiego „Dzieje Grzechu” dane będzie raz jeszcze wieczorem w najbliższy piątek.

Będzie to 27-me i bezwzględnie ostatnie powtórzenie tego świetnego widowiska.

### TEATR KAMERALNY.

#### OSTATNIE WYSTĘPY IRENY SOLSKIEJ.

Z powodu odwołania Ireny Solskiej do Teatru Narodowego w Warszawie, znakomita artystka będzie mogła wystąpić w „Bracie Marnotrawnym” jeszcze tylko cztery razy, a mianowicie: dziś, niedziela, o g. 5 popołudniu (ceny popularne), jutro, poniedziałek, oraz we wtorek i czwartek.

Na wszystkie te przedstawienia Kasa sprzedaje bilety.

### TEATR POPULARNY

„Bitwa pod Radzyminem” wielce efektowna sztuka historyczna z czasów łak w obronie Warszawy graną będzie dziś o godz. 4,30 pp. i 8,30 wiecz. w poniedziałek o godz. 8,30 wiecz. dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych oraz w czwartek. Bilety na te wszystkie przedstawienia sprzedając kasy przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich Plac Kościelny Nr. 4.

### TEATR w SALI GEYERA.

Dziś o godz. 4,30 pp. i 8,30 wiecz. bawić będzie publiczność arcywesoła krotkhwila „Mąż poluje”.

### „BURZA”

DYREKCJA KINOTEATRU „LUNA” komunikuje nam, iż zdecydowała się, wobec niebywałego powodzenia, jakim się cieszy arcydzieło filmowe „Burza” pozostawić takowe na ekranie nieodwołalnie jeszcze dziś i jutro. By przytem umożliwić wszystkim warstwom obejrzenie tego wspaniałego filmu przy przepięknej ilustracji muzycznej ceny miejsc na wieczorowe seanse zostały obniżone, a wszelkie passepantout'y i bilety ulgowe ważne będą w ciągu jutrzejszego dnia.

### ODCZYTY.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 89, pan dr. Edward Ziegler wygłosi odczyt n. t. „Alkoholizm u dzieci”.

Wejście bezpłatne.

## Straszny wypadek sekwestratora

KOŁA TRAMWAJU OBCIEŁY OBIE N OGI NIESZCZĘŚLIWEMU.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Gdańskiej wydarzył się straszny wypadek tramwajowy, którego ofiarą padł sekwestrator Magistracki 33— Edward Bezfater, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 21. Koła tramwajowe

obcieły mu obydwie nogi powyżej kolan. Broczącego krwią przeniesiono do bramy pogotowia miejskiego, które przewiozło go do szpitala świętego Józefa. Stan nieszczęśliwego jest beznadziejny.

(Wid)

—oOo—

### Skutki lekkomyślności

## Echa wybuchu granatów w 18 p. p. w Skierniewicach

PORUCZNIK D-CA KOMPANJI, ZOSTAŁ UNIEWINNIONY.

W lipcu rb. w Skierniewicach miała miejsce eksplozja granatów wojskowych w wyniku, której zginęły trzy osoby. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu koszar 18 p. p. w Skierniewicach.

W rezultacie dochodzenia postawieni zostali w stan oskarżenia por. Kajzer i plutn. z 18 p. p. którzy odpowiedzialni byli za transport granatu. W dniu wczorajszym sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Wojskowego Okręgowego w Łodzi. Bronił oskarżonych adw. Nawarski. Oskarżeni do winy się nie przyznali, wyjaśniając że polecili oni eskortie czekać przybycia dowódcy kompanji, który udał się po konia. Powołani świadkowie ustalili, że kaprale Słupkowski i Kapłański istotnie nie wykonali

rozkazu swego dowódcy. Gdy ruszyli z miejsca kapral Słupkowski rozkręcił jeden z granatów napełniony materiałem łatwopalnym i wybuchowym i przytknął doń palący się papieros w celu przekonania się jak szybko ów materiał się zapala. W tym momencie granat eksplodował i w mgnieniu oka cały wóz stanął w płomieniach. Nastąpiła straszliwa eksplozja skrzyń z granatami której siłą porozrywani zostali w drobne kawałki żołnierze jadący na wozie, konie i wóz.

Po zeznaniach świadków i przemówieniach stron sąd wydał wyrok, uwalniający od winy i kary por. Kajzera i pluton. Kędziaka. (Wid)

—oOo—

## Przyczyna odroczenia wyborów

DO RADY KASY CHORYCH.

W związku z zarządzeniem min. pracy o dostarczeniu przez kandydatów na delegatów Kasy Chorych różnych zaświadczeń, już wczoraj w urzędach administracyjnych panował z tego powodu tłok i zdenerwowanie.

Wątpliwem jest czy komitety wyborcze z wyjątkiem N. P. R., socjalistów i przemysłowców zdążą do wtorku przedstawić w Kasie Chorych owe zaświadczenia, ponieważ dowiedzieli się o tem dopiero wczoraj w po-

łudnie, podczas gdy wyżej wymienione grupy wiedziały o zarządzeniu też onegdaj.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, projektowane jest wysłanie do ministerstwa pracy specjalnej delegacji kilkunastu pełnomocników list by wyjednać odroczenie terminu wyborów na dalszy tydzień, celem umożliwienia kandydatom zaopatrzenie się w konieczne dokumenty. (bip)

### Zę związków i stowarzyszeń.

#### AKADEMJA W „SOKOLE” GNIAZDO II.

Z okazji 10—lecia Niepodległości Polski w dniu 18 XI. godz. 18—ta wiecz. Tow. Gim. Sokół, Gniazdo II przy ulicy Aleksandrowskiej 51 urządza uroczystą Akademię, na którą zaprasza członków i sympatyków.

#### AKADEMJA KU CZCI ŚW. STANISŁAWA KOSTKI.

Łódzki Związek Młodzieży Polskiej urządza akademię uroczystą ku czci patrona młodzieży św. Stanisława Kostki.

Akademię odbędzie się w „Domu Młodzieży Katolickiej”, przy ul. Gdańskiej Nr 111, w dn. 18 listopada o godz. 6 wiecz.

#### W ROCZNICĘ ODPARCIA UKRAJNCÓW.

„Jak już donosiliśmy w czwartek 22 b. m. odbędzie się obchód 10—ciolecia Obrony

Lwowa. Nabożeństwo dziękczynne odprawi J. E. ks. Biskup Tymieniecki.

Szczegóły podamy w numerach następnym.

### JUBILEUSZ ZASŁUŻONEJ FIRMY.

W dniu 18 listopada 1893 roku po raz pierwszy otwarte zostały podwoje firmy „Józef Wolski”, skład win, wódek i towarów kolonialnych, ul. Piotrkowska Nr. 3.

W ciągu swego 35—letniego istnienia firma wspomniana cieszyła się zawsze dużym zaufaniem klienteli, dając towar dobry, świeży i po cenach przystępnie skalkulowanych.

Firma wspomniana obchodzi dzisiaj 35—letni jubileusz owocnej działalności. Życzymy jej najpomyślniejszego rozwoju również i na dalszą przyszłość.

# KOLEJ ELEKTRYCZNA ŁÓDZKA Sp. Akc.

## Przerachowany bilans brutto na dzień 1 lipca 1928 roku

sporządzony na zasadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych (Dz. U. R. P. Nr. 38 1928 poz 352)

STAN CZYNNY

STAN BIERNY

Place	Zł.	627795,81
Budynki	„	1980707,86
Tory	„	7381910,78
Sieć kabli podziemnych i przewodników jezdnych	„	2737997,39
Tabor	„	5964456,98
Maszyny	„	1843459,05
Urządzenia wodociągowe	„	158748,74
Urządzenia warsztatowe	„	878051,62
Inwentarz	„	277137,67
Zaprzęg, pojazdy i samochody	„	71185,36
<b>Umundurowanie</b>	<b>Zł.</b>	<b>21921450,76</b>
Magazyn	„	180,—
Kasa	„	1807093,42
Papiery wartościowe	„	51319,35
Weksle	„	23330,—
Akcje w depozycie Członków Zarządu pg. § 18 Statutu	„	200,—
Papiery wartościowe w depozycie	„	42000,—
Instytucje finansowe	„	490000,—
Dostawcy	„	1951788,02
Instytucje państwowe, komunalne i społeczne	„	1732047,98
Różni korespondenci	„	90200,28
Sumy przechodnie	„	60816,41
Koszty ogólnoadministracyjne	„	199466,94
Podatki skarbowe i komunalne	„	476309,40
Uwładzenia socjalne	„	234194,13
Ubezpieczenie od ognia i wypadków nieszczęśliwych	„	527182,71
Koszty utrzymania nieruchomości	„	39394,82
Koszty produkcji prądu	„	40755,30
Koszty utrzymania torów	„	339097,26
Koszty utrzymania sieci kabli podziemnych i przewodników jezdnych	„	293658,05
Koszty utrzymania ruchu	„	47693,94
Koszty utrzymania taboru	„	1447811,17
Różne koszty	„	659514,72
Oplaty kocesyjne	„	149283,39
	„	333279,73
	<b>Zł.</b>	<b>32958072,78</b>

Kapitał akcyjny	Zł.	16200000,—
Kapitał amortyzacyjny	„	1933475,02
Kapitał zasobowy	„	235142,63
Fundusz budowlany	„	276000,—
Fundusz dyspozycyjny	„	110000,—
Fundusz odnowienia	„	110000,—
Dywidenda	„	343432,40
Zyski i straty	„	644,95
Depozyty Członków Zarządu pg. § 18 Statutu	„	42000,—
Depozyt papierów wartościowych	„	490000,—
Instytucje finansowe	„	1839658,40
Dostawcy	„	264443,21
Instytucje państwowe komunalne i społeczne	„	686334,31
Różni korespondenci	„	94938,14
Kaucje służby ruchu	„	2268,77
Akcepty	„	3639827,15
Sumy przechodnie	„	6923,61
Wpływy z przewozu pasażerów	„	665525,35
Wpływy z przewozu towarów	„	9069,—
Różne wpływy	„	17369,40
Różne koszty	„	22,44

### FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE

Skład fortepianów  
**KAROL KOISCHWITZ**


ŁÓDŹ  
PIOTRKOWSKA 67  
Tel. 54-78 i 24-72

Wielki wybór,  
niskie ceny.

### Na wyplatę!

Obowiązek  
Manufaktura  
Galanterja  
Jedwabi  
Firanki  
PIOTRKOWSKA Nr. 37  
(w podwórzu)  
Krawiec na miejscu Gotów. Ubiorz

### WSZELKI BÓL GŁOWY

UWAŻAJ  
  
Wszakomacie „SOWA”

wyrobu laboratorium przy  
aptece S. HAMBURGA i  
S-ka w Łodzi Główna 50

### Na raty! Tanio!

Pierwszorzędne palta zimowe,  
damskie, męskie, śniegowce, obu-  
w e trwałe, wszelkie towary naj-  
lepszęj jakości na ubrania, palta  
sukniei koldry, firanki, kapy, bie-  
lizną męską, damską, chustki  
swetry poleca firma „KREDYT”  
NAWROT 15 i p.

Tanio	Futra	Tanio
		0706
wesełbiego rodzaju w surowym i gotowym stanie		
I. Opatowski		
Kilifskiego Nr. 136 Tel. 54-06		
Dojazd tramw. 4, 10. 16. 17.		

### Ważne dla P. T. Fryzjerów!

Wody kolońskie i kwiatowe  
Vegetal, Bay-Rum,  
Woda chinowa, Brylantyna,  
Lakier do paznokci „Juno”  
Krem JUNODERMA matowy  
udelikatniający



UŻYWANY z NADZWYCZAJNYM WYNIKIEM  
po goleniu i do masażu.  
Wytwórnia wody koloń-  
skiej perfum i kosmetyki „Juno” — Łódź —  
Piotrkowska 44  
Tel. 43-33 i 38-86.

### NA SEZON ZIMOWY

ELEGANCKIE PALTA DAMSKIE w wielkim wyborze  
poleca na spłaty miesięczne i tygodniowe  
Magazyn Wykwintnej Konfekcji Damskiej  
Z. GLIKSMAN Łódź, Główna Nr. 1

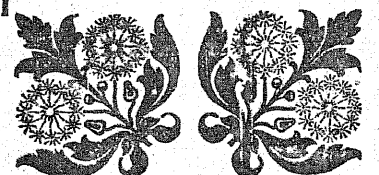
### SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowli  
dżamenty do rznienia szkła, poleca po cenach niskich  
J. OLEJNICZAK Główna 14 2511—  
UWAGA: Szkl'a inspektowe w wielkim wyborze

### STOP! Chcesz kupić?

Dobre, tanie  
od Najskromniejszych  
do Najwykwintniejszych

kupuj tylko w firmie  
**F. Nasielski**  
1876 RZGOWSKA 2, TEL. 43-08  
Wielki wybór różnych łózek metalowych  
Dogodne warunki. —oO— Długoletnia gwarancja



REKLAMA TO POTĘGA!

# AZBESTOWĄ UCHWYTY

tekturę do wiertel  
oryg. „Klingerit“ **IMADŁA**  
w arkuszach ślusarskie i równoległe

**KARBID** do oświetlenia i spawania  
poleca ze składu

## „ELIBOR“

Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski  
Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70. Tel. 84

### SZYK DZIECIĘCY

w SWOIM NOWYM LOKALU  
przy ul. Piotrkowskiej 82  
(w podwórzu)

urządza Reklamowy tydzień otwarcia

Wykwintne paletka dla dziewcząt i chłopców eleganckie sukienki wełniane, aksamitne crepe-de-chi'owe crepe-gergett,owe wszelkiego rodzaju ubranka oraz bielizny.

**UWAGA!** Wielki wybór mundurków dla uczniów i uczennic  
**Warunki dogodne. Ceny przystępne.**

### Łódzkie Tow. Zwalczenia Raka

INSTYTUT LECZENIA RADEM

Gabinet rentgenologiczny—lecniczy

czynne od godz. 9 do 3 popoł.

UL. PIOTRKOWSKA 175 tel. 62—00

**KUPNO—SPRZEDAŻ:** majątków ziemskich, gospodarstw wiejskich, domów, willi, fabryk, młynów wodnych, placów; sklepów, interesów handlowych i t. p. załatwia szybko i solidnie Biuro „Fortuna“ Łódź Karola 18 tel. 62—10 3001—0

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i uprząż

Własna siedziba. Place letniskowe wraz z materiałem budowlanym, porośnięte lasem sosnowym 40 letnim jeden kilometr od Poddębic przy stacji kolei i szosie do sprzedania na dogodnych warunkach po cenie 80 groszy za metr kwadratowy. Wiadomość w piątki i wtorki od godz. 5 do 7 po południu Łódź, Narutowicza 45 m. 14 lub codziennie w Poddębicach u Grabiszewskiego 8102—2

Sklep spożywczy, oraz pokój z kuchnią do sprzedania. wiadomość w adm. „Rozwoju“ 8074—2

Futro męskie używane i szafa do sprzedania Wólczańska 109 m. 6 8076—2

Do sprzedania nowy dom o 4 pokój, ze sklepem nadający się na restaurację lub rzeźnictwo, ogród owocowy, budynki gospodarcze nowe kryte dachówką Przy kościele i gminie, Wiad. Fortuna, Łódź, Karola 18 tel. 62—10 8078—3

5 krzesel i fotel szyte gobeliną sprzedam Cegielińska 64 m. 9 9138—1

Wielki wybór resztek swetrów i pulowerów ul. Sienkiewicza 95 front 1 p. 8110—2

Utomany materace leżanki najtaniej kupić można Główna 55 oficyna prawa także przyjmuje obstalunki i reperacje, robota solidna warunki dogodne, 8136—1

Na raty i za gotówkę Okazyjna wyprzedaż otoman tanió oraz duży wybór mebli zakład tapicerski B-ci Gabałów Nawrot 8 8122—1

W Brzezinach 8 morg ziem do sprzedania za 12,000 zł. Brzeziny Łódzkie gm. Galkówek wieś Małczew, sklep 8104—1

Łóżeczko duży w dobrym stanie niekryty sprzedam Śląska 28—1 Skuża 8114—2

Szyje krawieczyznę oraz wszelką najwykwintniejszą bieliznę tanió szybko Al. Kościuszki Nr.31 m. 8 II p. 8112—2

#### Posady i prace

Osoba inteligentna umiejąca dobrze gotować i szyć poszukuje posady. Oferty „A.Z.“ 8098—1

Kamka poszukuje miejsca Konstanyńska 30 m. 27 pr. of. u służącej 8092—1

potrzebny chłopiec do do Administracji zgłaszać się od 11—12 g

potrzebni chłopcy do sklepu i warsztatu B-cia Krzemieńscy Piotrkowska 178 8120—1

#### Zagubione dokumenty

Hibler Gustaw zagubił książkę wojskową wyd. w P. K. U. Tomaszów

## Fotografujcie się

gdzie tanió i dobrze

tylko

### u „Ziemiańskich Fotografów“

Łódź, Narutowicza 13, (dawnej Działy) 1151— tel. 25—00.

#### Ceny konkurencyjne

12 fotografii m. biust 2, 3-  
6 pocztówek retusz. cała fig., 4-  
6 fotografii gabinet „ „ „ 10-  
1 Duży portret rozm. 40x50 cm. z natury „ „ 10-

#### UWAGA:

Od p.p. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.

Niepogoda nie robi różnicy w zniżkach. Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz. **CENTOW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.**

roku 1920 zagubiono weksel z wystawienia Jana Bujnowicza (Lutomiersk) na zlecenie Jana Antosika na sumę Rb. 100 który niniejszym unieważniam 8084—3

Stachura Wojciech zagubił numery od wozów. Nr. 65 oraz 66 wyd. przez Magistrat m. Łodzi 8086—3

Zaginal paszport niemiecki wydany w Turku na imię Stefan Man 8096—3  
Woyde Marja zagubiła matrykułę wydaną przez gimnazjum pani Miklaszewskiej 8100—3

#### Lokale i mieszkania

3 pokoje z kuchnią słoneczne i piętro do wynajęcia ul. Pryncypalna Nr. 31 róg Tuszyńskiej Nowe Chojny przy tramwaju Nr. 11, 4 8116—1

Przyjmę dwóch przyzwolonych panów na mieszkanie Drewnowska 51 M. Michalak 8118—1

Do odstąpienia sklep naprowincji Brzeziny Łódzkie gm. Galkówek, wieś Małczew 8106—1

#### Różne.

ostrzeżenie. Niniejszym ostrzegam, iż za zaciągnięte pożyczki na mój rachunek przez żonę moją Sabinę Zaleską zam. w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 127 z dniem powyższego ostrzeżenia nie odpowiadam Jan Zaleski 8062—2

Sklep duży z wystawowem oknem do wynajęcia od zaraz Grabowa 32 8108—2

### Dr. St. Biberger

powrócił  
Moniuszki 11 Tel. 62—22  
Choroby skórne i weneryczne  
Pracuje od 8-10 r. i od 5-8 w

**Na raty! Tanió!**  
Pierwszorządne palta zimowe damskie i męskie obuwie, śniegowce poleca firma „KREDYT“ Nawrot 15, UWAGA! 1 piętro

### Samodzielny Mechanik

poszukiwany  
Oferty pod „Mechanik“ do biura ogł. Fuchs Piotrkowska 50 4043



### KANARKI

TURKOTY  
doborowe śpiewaki  
latki metalowe  
w nowoczesnym wykonaniu

### RYBKI

ozdobne  
pokarmy dla ryb i ptaków  
Utensylja  
w dużym wyborze poleca:

Zakład Zoologiczny  
**MAKSYMILJANA KENGA**  
Łódź, Nawrot 43a

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. powyżej 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkoowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Słownica przed tekstem 1 w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już w następnym numerze ogłoszenia bez poprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 40 35-miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. T. Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.

# „ROZWÓJ”

## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 18 LISTOPADA 1928 r.



Fragment z rewji wojskowej z dnia 11-go. listopada 1928 r.

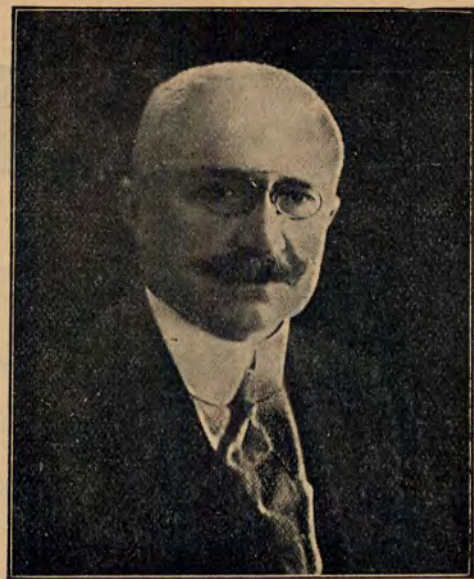
## ZAPRZYSIĘŻENIE HARCERZY



Ś. p. Jan Dmochowski, rektor Wyższej Szkoły Handlowej, którego zgon uszczuplił grono ekonomistów polskich.



Na grobie ś. p. druha Bema odbyło się odbieranie przysięgi od młodych harcerzy.



P. Leonard Cybulski, prezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie obchodzi w b. m. 40-lecie pracy w sądownictwie.

## WYBORY W AMERYCE



Nowowybrany prezydent H. Hoover, znany w Polsce z swej działalności dożywiania dzieci w latach wojny.



Fragment konduktu pogrzebowego ś. p. majorowej Glogowskiej, zasłużonej działaczki na niwie społecznej, której zwłoki spoczywają na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

## Z KONKURSU AWIONETEK



Awionetka szybująca nad Warszawą. Zdjęcie dokonane z sąsiedniego aparatu.



Drużyny kobiece „Hazy” A Z. S. Warszawianki.



Po rozdaniu nagród z konkursu awionetek. Druga od lewej strony stoi pierwsza pilotka polska, p. Karolina Iwaszkiewiczówna, dalej z dyplomami w ręku bracia Działdowscy, odznaczeni konstruktorzy.

## Z OSTATNIEJ WYSTAWY W ZACHĘCIE SZTUK PIĘKNYCH



Fontanna w Giardino del Lago. K. Stabrowski



„Rybak z Helu” J. Rupniewski.



Gmach starostwa w Gnieźnie.



Boczny ołtarz barokowy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele w Grabowie Królewskim.

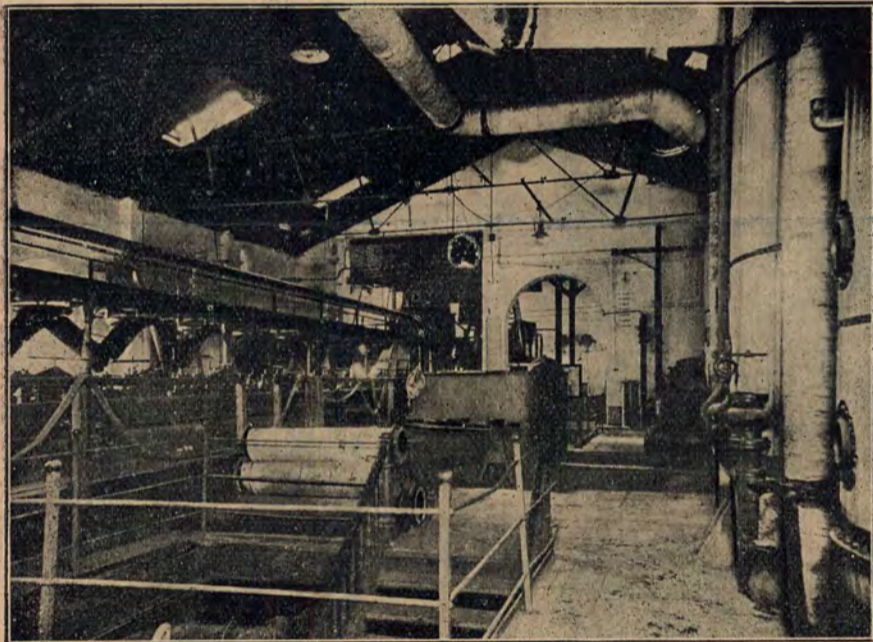


Kościół w Grabowie Królewskim, fundowany kosztem 30.000 dolarów przez właściciela majątku p. Witolda Wilkoszewskiego.

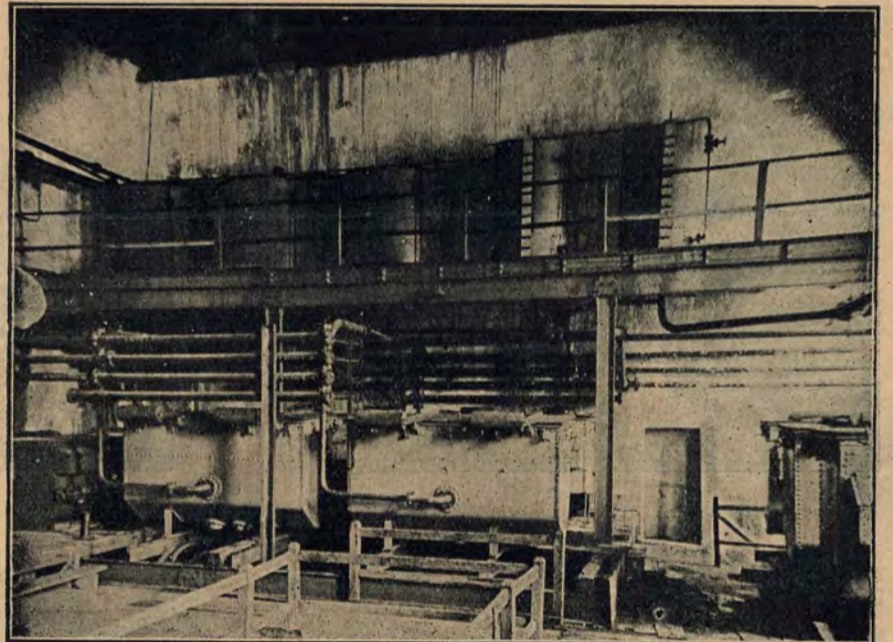


Wnętrze starożytnego kościoła w Otocznie.

## Z Polskiego Przemysłu Cukrowniczego



Sala dyluzyjna cukrowni w Gnieźnie.



Filtracja carborafinowa w rafinerji cukrowni w Gnieźnie.

## Nowe Powieści Antoniego Marczyńskiego



Popularność powieści Antoniego Marczyńskiego coraz szersze zatacza kręgi. Szereg jego powieści tłumaczy na języki czeski i niemiecki, jego „Czarna pania” filmują w Berlinie. W kraju wydawcy biją coraz nowe jego nakłady, które omal dorównują rekordmence — Irenie Zarzyckiej.

## Uroczystości Dziesięciolecia Niepodległości Czechosłowacji



Prezydent Rzeczypospolitej dr. Masaryk w towarzystwie min. spraw wojskowych dr. Udrzałę przed rewją, witając się z attachés wojskowymi państw sprzymierzonych, ściska rękę reprezentanta armji polskiej w Pradze.

## Piękno Polskich Zakątków



Fragment z parku w majątku Września.



Widok z parku.



Syrena staromiejska w Warszawie ma zniknąć ze swego piedestału.



Szesnastoletnią panna Foninaud otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie najlepszych szwaczek w Paryżu.

## PRZED GWIAZDKĄ

OBEJRZYJCIE

# M. ARCTA

WARSZAWA

Nowy-Swiat 35.

P. K. O. 196.

## Artystyczne książki obrazkowe

*Buyno-Arctowa, Dynowska, Kononicka, Mickiewicz, Or-Ot, Porazińska Rogoszówna*

po zł. 1.—, zł. 3.—, zł. 6.—, zł. 7.—

## POWIEŚCI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

najlepszych autorów polskich  
i obcych, z ilustracjami

od zł. 2.—

**CZERWONE KSIĄŻKI** nowa seria powieściowa dla dorosłych i dorastającej młodzieży. Każdy tom oprawiony w płótno angielskie; w kolorowej obwolucie.

Po 4 zł. — *Iwaszkiewicz — Jeździec bez głowy. Delmont — Zwierzęta w filmie. Barszczewski — Marion.*

Po 8 zł. — *Hughes — Tajemnica bryły lodu. Beach — Żelazny szlak. Grey — Jeźdźcy purpurowego stepu. Mac Cutcheon — Za siódmą górą.*

## ŻĄDAJCIE KATALOGÓW

## PAŹDZIERNIKOWE NOWOŚCI „ROJU”

Marja Szpyrkówna

### GWIAZDA LUCIFERA

7 zł.

Książki Szpyrkówny mają ustaloną reputację.

Antoni Marczyński

### NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

6 zł.

Z wielkiej 6-ozłotowej serii powieści Marczyńskiego, opatrzonej na okładce portretem autora. Temat: Wszechświatowy handel kobietami.

Lucieto

### ODDANA WROGOWI

6 zł.

Jest to dalszy ciąg przygód detektywnych Jamesa Nobody i dopełnienie „Czerwonej Dziewicy Kremlu”.